

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kraków dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Żukowski

Protokolant: starszy protokolant Marzena Stępkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 stycznia 2016 r. w Krakowie

sprawy z powództwa K. S. (1), K. S. (2), P. S., D. S. i K. S. (3)

przeciwko (...) w L. (Wielka Brytania) działająca na terenie Polski jako (...) Oddział w Polsce w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) w L. (Wielka Brytania) działającej na terenie Polski jako (...) Oddział w Polsce w W. na rzecz powoda K. S. (1) kwotę 32.000 (słownie: dwadzieścia dwa tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 października 2014 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) w L. (Wielka Brytania) działającej na terenie Polski jako (...) Oddział w Polsce w W. na rzecz powoda K. S. (2) kwotę 32.000 (słownie: dwadzieścia dwa tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 października 2014 r. do dnia zapłaty,

III. zasądza od strony pozwanej (...) w L. (Wielka Brytania) działającej na terenie Polski jako (...) Oddział w Polsce w W. na rzecz powódki P. S. kwotę 38.000 (słownie: trzydzieści osiem tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 października 2014 r. do dnia zapłaty,

IV. zasądza od strony pozwanej (...) w L. (Wielka Brytania) działającej na terenie Polski jako (...) Oddział w Polsce w W. na rzecz powoda D. S. kwotę 38.000 (słownie: trzydzieści osiem tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 października 2014 r. do dnia zapłaty,

V. zasądza od strony pozwanej (...) w L. (Wielka Brytania) działającej na terenie Polski jako (...) Oddział w Polsce w W. na rzecz powoda K. S. (3) kwotę 38.000 (słownie: trzydzieści osiem tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 października 2014 r. do dnia zapłaty,

VI. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

VII. koszty postępowania wzajemnie pomiędzy stronami znosi,

VIII. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) w L. (Wielka Brytania) działającej na terenie Polski jako (...) Oddział w Polsce w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 8.898 zł 78 gr. (słowni: osiem tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt osiem groszy) tytułem części opłaty od pozwu od której powodowie zostali zwolnieni.

UZASADNIENIE

Powodowie K. S. (1) i K. S. (2) domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) z siedzibą w L. na rzecz każdego z nich kwot po 62 000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2014 r. do dnia zapłaty, w tym 42 000 zł tytułem

zadośćuczynienia, a 20 000 zł tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ich ojca A. S. (1).

W tym samym pozwie powodowie P. S., D. S. i K. S. (3) domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) z siedzibą w L. zasądzenia na rzecz każdego z nich kwot po 88 000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2014 r. do dnia zapłaty, w tym 48 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, a 40 000,00 zł tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ich ojca A. S. (1).

Ponadto wszyscy powodowie wnieśli w pozwie o zasądzenie na rzecz każdego z nich od strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w kwocie po 3 600,00 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 102,00 zł.

Uzasadniając swoje żądanie powodowie wskazali, że w dniu 21 stycznia 2014 r. miał miejsce wypadek drogowy, w którym kierujący samochodem dostawczym- G. K. nie dostosował prędkości oraz techniki jazdy do panujących warunków drogowych, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w tylną część stojącego na prawym poboczu samochodu marki F. (...), który na skutek siły uderzenia przemieścił się i najechał na pieszego, którym był ojciec powodów- A. S. (1). W następstwie tego zdarzenia A. S. (1) doznał wielonarządowych obrażeń i zmarł tego samego dnia w szpitalu. W związku z przedmiotowym zdarzeniem powodowie zgłosili swoje roszczenia stronie pozwanej domagając się zapłaty po 80 000,00 na rzecz K. S. (1) i K. S. (2) oraz po 100 000,00 zł na rzecz P. S., D. S. i K. S. (3). Strona pozwana przyznała zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości po 18 000,00 zł na rzecz K. S. (1) i K. S. (2) oraz po 22 000,00 zł na rzecz P. S., D. S. i K. S. (3). Strona pozwana ostatecznym pismem z dnia 2.12.2014 odmówiła wypłaty dalszego zadośćuczynienia i odszkodowania.

Powodowie wskazali, że ze zmarłym ojcem każdego z nich łączyły zażyłe relacje. Zmarły dbał o ogólny ich rozwój i starał się zapewnić im jak najlepsze warunki do życia. Nagła jego śmierć była silnym przeżyciem dla każdego z powodów i uniemożliwiła realizację wielu przyszłych planów. Śmierć ojca była szczególnie traumatycznym przeżyciem dla trójki jego młodszych dzieci- powodów P. S., D. S. i K. S. (3), co uzasadnia domaganie się przez nich wyższej kwoty zadośćuczynienia. Po tragicznej śmierci A. S. (1) sytuacja życiowa powodów uległa znacznemu pogorszeniu. Zmarły ojciec powodów prowadził dobrze prosperującą firmę budowlaną i nie szczędził środków na ich wychowanie. Powodowie podali, że pomimo zawieszenia działalności gospodarczej A. S. (1) zamierzał ją reaktywować i w ten sposób zdobyć dodatkowe źródło utrzymania dla rodziny. Wskazali też, że od śmierci ojca utrzymują się jedynie ze świadczeń socjalnych, które otrzymuje ich matka - I. S..

Powodowie podnieśli też, że w wyniku śmierci ich ojca zostali pozbawieni codziennej pomocy, na którą mogli liczyć z jego strony, a która polegała na dowożeniu na zajęcia pozalekcyjne czy przeprowadzaniu napraw i remontów w domu w celu wyodrębnienia pokoi dla każdego z powodów. Ich zdaniem pomoc tą należy interpretować w aspekcie przyszłościowym.

Uzasadniając zgłoszone roszczenie w zakresie odsetek powodowie wskazali, że strona pozwana wydając merytoryczną decyzję co do zgłoszonych roszczeń w dniu 30 września 2014 r. była w posiadaniu wszelkich niezbędnych informacji do właściwego określenia kwot roszczeń zgłaszanych przez powodów. Zasadnym jest zatem liczenie odsetek od dnia 1 października 2014 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana zaprzeczyła, jakoby pomiędzy powodami, a ich zmarłym ojcem istniały jakiegokolwiek więzi emocjonalne. Jak wynika bowiem z akt sprawy rozwodowej rodziców powodów, nie chcieli mieć oni z ojcem jakiegokolwiek kontaktu, gdyż nadużywał on alkoholu, był agresywny, poniżał żonę i powodów, nie wykazywał jakiegokolwiek zainteresowania powodami, wszystkie pieniądze przeznaczal na alkohol, a gdy ich nie miał sprzedawał przedmioty urządzenia domowego. W pozwie rozwodowym matka powodów wskazała nadto, że A. S. (1) notorycznie wyrzucał ją i powodów z domu. W wyroku rozwodowym sąd pozbawił A. S. (1) władzy rodzicielskiej na

małoletnimi powodami- P. S., D. S. i K. S. (3). Strona pozwana wskazała też, że skoro A. S. (1) na dzień swojej śmierci nie mieszkał z powodami nie doszło w żaden sposób do naruszenia prawa powodów do życia w rodzinie.

Strona pozwana wskazując, że intensywność relacji rodzinnych winno być czynnikiem wpływającym na wysokość należnego zadośćuczynienia podniosła, że roszczenia powodów są zbyt wygórowane.

Odnosząc się do roszczeń powodów o odszkodowanie z tytułu pogorszenia ich sytuacji życiowej wskazano w odpowiedzi na pozew, że w okresie od zawieszenia działalności gospodarczej do dnia swojej śmierci A. S. (1) nie osiągał dochodów i praktycznie nie wspomagał rodziny. Również jego dochody w latach wcześniejszych nie były na wysokim poziomie. Nadto pomimo zasądzonych na rzecz P. S., D. S. i K. S. (3) alimentów, były one wypłacane z funduszu alimentacyjnego. Biorąc zaś pod uwagę fakt, że A. S. (1) regularnie uchylał się od obowiązku alimentacyjnego na rzecz uprawnionych, z dużym prawdopodobieństwem należy stwierdzić, iż obowiązku tego w dalszym ciągu by nie wykonywał.

Strona pozwana podniosła nadto, że powodowie nie udowodnili swoich twierdzeń, gdyż nie zgłosili wniosków dowodowych w zakresie ich dopuszczenia oraz nie wskazali na jakie okoliczności przedkładają załączone do pozwu dokumenty. Strona pozwana wskazała, że powództwo oparte jest na gołosłownych twierdzeniach, które są całkowicie sprzeczne z twierdzeniami zaprezentowanymi przez matkę powodów w sprawie rozwodowej, które z uwagi na całkowite uwzględnienie powództwa w tamtej sprawie zostały uznane za wiarygodne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 21 stycznia 2014 r. w I. miał miejsce wypadek samochodowy spowodowany przez G. K., w wyniku którego wielonarządowych obrażeń ciała doznał ojciec powodów- A. S. (1), który tego samego dnia zmarł w szpitalu. Prawomocnym wyrokiem z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt: II K 464/14, Sąd Rejonowy w Olkuszu uznał G. K. za winnego spowodowania w/w wypadku.

Dowód: wyrok, k. 28

Za życia A. S. (1) prowadził działalność gospodarczą polegającą na wykonywaniu prac budowlanych. W okresie kiedy działalność ta przynosiła dochody relacje w rodzinie A. S. (1) układały się dobrze. Spędzał on czas z powodami i zabierał ich na wakacje. Powodów K. S. (1) i K. S. (2) uczył jak wykonywać prace remontowe i budowlane, które były przedmiotem prowadzonej przez niego działalności. Kiedy powodowie K. S. (1) i K. S. (2) osiągnęli odpowiedni wiek pomagali ojcu w pracy, początkowo w okresie wakacji, a po zakończeniu nauki zaczęli z nim regularnie pracować.

Dowód: zeznania K. S. (2), k. 221

zeznania K. S. (1), k. 220-221

zeznania I. S. jako przedstawicielki ustawowej, k. 221

Z czasem wskazana działalność przestała przynosić zyski. A. S. (1) zaprzestał opłacania składek w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych oraz spłaty kredytu zaciągniętego na zakup samochodu dostawczego. W końcu z powodu braku nowych zleceń zawiesił prowadzoną działalność gospodarczą. Po zawieszeniu działalności gospodarczej A. S. (1) pracował dorywczo wykonując na czyjeś zlecenie drobne prace budowlane. W tym czasie A. S. (1) zaczął nadużywać alkoholu, pod wpływem którego wszczynał awantury domowe. W okresie od 28 listopada 2011 r. do 17 września 2012 r. w rodzinie I. i A. S. (1) realizowano czynności w ramach procedury (...).

Dowód: pismo Komendy Powiatowej Policji w O., k. 41 w aktach XIV K 1068/12/S;

zeznania I. S. jako przedstawicielki ustawowej, k. 221

Z powodu nadużywania przez A. S. (1) alkoholu i związanych z tym częstych awantur I. S. wraz z powodami w czerwcu 2012 r. wyprowadziła się z I. do domu swojej matki w W..

Dowód: zeznania K. S. (2), k. 221

zeznania K. S. (1), k. 220-221

zeznania I. S. jako przedstawicielki ustawowej, k. 221

Z uwagi na sytuację rodzinną i problemy w nauce P. S. i K. S. (3) przeszli badania w Poradni P. (...). W stosunku do P. S. zespół badający stwierdził znaczne zaległości programowe, a jako główny jej problem niekorzystną sytuację rodzinną, w której powódka nie ma możliwości prawidłowego funkcjonowania. W stosunku zaś do K. S. (3), który był badany po wyprowadzce powodów z matką do W. stwierdzono, że powód wiele lat przebywał w dysfunkcyjnym środowisku rodzinnym, co zaburzyło jego rozwój emocjonalno-społeczny oraz doprowadziło do licznych deficytów w sferze intelektualnej, a także zaległości dydaktycznych.

Dowód: opinie PP-P nr ((...)) i (...), k. 8-9 i 26-28 w katach III RC 360/12/S.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie z dnia 12 lutego 2013 r., sygn. akt: XIV K 1068/12/S A. S. (1) został uznany winnym trzech przestępstw, w tym jednego popełnionego w warunkach czynu ciągłego, a polegających na kierowaniu pod adresem I. S. gróźb karalnych pozbawienia jej życia.

Dowód: wyrok, k. 51 w aktach XVI K 1068/12/S.

Po wyprowadzce powodów i I. S. do W. A. S. (1) utrzymywał kontakt z powodami. K. S. (1) i K. S. (2) odwiedzając swoich znajomych w I. odwiedzali również ojca. Do P. S., D. S. i K. S. (3) A. S. (1) przyjeżdżał średnio raz lub dwa razy w miesiącu. Zdarzały się miesiące, w których A. S. (1) nie przyjeżdżał do W.. Spotkania z powodami polegały na rozmowach z nimi. Podczas tych wizyt A. S. (1) wręczał powodom P. S., D. S. i K. S. (3) drobne kwoty pieniężne w wysokości po 50-100 zł. Miała miejsce sytuacja, w której powódka P. S. otrzymała od ojca 300,00 zł na zakup książek. A. S. (1) przywoził powodom P. S., D. S. i K. S. (3) prezenty z okazji mikołajek. Były to słodczyce i drobne zabawki. Darował też powodom dwa rowery. Powodowie oraz ich babka, u której mieszkali - A. R., zapraszali A. S. (1), aby spędzał z nimi święta, ten jednak nigdy nie skorzystał z tej propozycji

A. S. (1) nie przekazywał I. S. środków na utrzymanie powodów i poza wskazanymi kwotami, które dawał im bezpośrednio, nie dokładał się do ich utrzymania.

Dowód: zeznania K. S. (2), k. 221

zeznania K. S. (1), k. 220-221

zeznania I. S. jako przedstawicielki ustawowej, k. 221

częściowo zeznania A. R., k. 220

Z inicjatywy powodów P. S., D. S. i K. S. (3) przed Sądem Rejonowym dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie pod sygnaturą akt III RC 360/12/S toczył się proces przeciwko A. S. (1) o alimenty. Postanowieniem z dnia 24 września 2012 r. Sąd zabezpieczył powództwo zobowiązując A. S. (1) do płacenia na rzecz P. S., D. S. i K. S. (3) kwot po 400,00 zł miesięcznie. A. S. (1) nie płacił dobrowolnie wskazanych alimentów, a ich egzekucja okazała się bezskuteczna. Postępowanie o alimenty z uwagi na wszczęcie sprawy o rozwód A. S. (1) i I. S. zostało umorzone. Na mocy wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt: XI C 75/13, orzeczono rozwód A. S. (1) i matki powodów- I. S., pozbawiając jednocześnie A. S. (1) władzy rodzicielskiej nad P. S., D. S. i K. S. (3). Na mocy tego wyroku A. S. (1) został zobowiązany do uiszczania na rzecz P. S., D. S. i K. S. (3) alimentów w wysokości po 500 zł miesięcznie.

Dowód: postanowienie o zabezpieczeniu, postanowienie o umorzeniu postępowania, k. 22 i 44- w aktach III RC 360/12/S;

zaświadczenie o bezskuteczności egzekucji, k. 44;

zaświadczenia, k. 151, 197, 198;

pismo (...) w S., k. 196

zaświadczenie z (...), k. 60- w aktach sprawy rozwodowej XI C 75/13, k.44.

Powodowie wraz ze swoją matką nie wykluczali powrotu do domu w I., jednak tylko w sytuacji, gdyby A. S. (1) całkowicie przestał nadużywać alkoholu. Do chwili wypadku nie podjęli jednak takiej decyzji i nie planowali tego w najbliższej przyszłości. Powodowie K. S. (1) i K. S. (2) zamierzali z pomocą ojca kontynuować działalność gospodarczą prowadzoną przez niego wcześniej.

Dowód: zeznania K. S. (2), k. 221

zeznania K. S. (1), k. 220-221

zeznania I. S. jako przedstawicielki ustawowej, k. 221

Powodowie bardzo przeżyli śmierć ojca. Początkowo towarzyszył im żal i niedowierzanie. P. S., D. S. i K. S. (3) przez tydzień nie chodzili do szkoły. Po powrocie do niej I. S. zwróciła się do pedagoga szkolnego o objęcie powodów opieką. Poza tym powodowie nie korzystali z pomocy psychologicznej. Żadne z nich po śmierci ojca nie doznało choroby spowodowanej tym faktem. Żałobę po zmarłym ojcu powodowie przeżywali ok. pół roku. Powodowie często odwiedzają grób ojca i wspominają go.

Dowód: zeznania K. S. (2), k. 221

zeznania K. S. (1), k. 220-221

zeznania I. S. jako przedstawicielki ustawowej, k. 221

Po śmierci A. S. (1) Fundusz Alimentacyjny zaprzestał wypłacania comiesięcznych świadczeń na rzecz powodów P. S., D. S. i K. S. (3). Powodowie z uwagi na znaczne długi ojca odrzucili po nim spadek.

Dowód: zeznania K. S. (2), k. 221

zeznania K. S. (1), k. 220-221

zeznania I. S. jako przedstawicielki ustawowej, k. 221

Po śmierci A. S. (1) I. S. podjęła próbę uzyskania w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych dla powodów P. S., D. S. i K. S. (3) renty rodzinnej. Z uwagi na znaczne zadłużenie wygenerowane przez A. S. (1) poprzez nie uiszczanie należnych składek związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą I. S. została poinformowana, że renta w razie jej przyznania będzie początkowo przeznaczana na spłatę zadłużenia, a dopiero po jego uregulowaniu trafi do powodów. Z uwagi na powyższe I. S. zrezygnowała ze składania stosownego wniosku.

Dowód: zeznania I. S. jako przedstawicielki ustawowej, k. 221

pismo ZUS, k. 223

Pismem z dnia 31 stycznia 2014 r. skierowanym do strony pozwanej powodowie wniesli o przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego i wypłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca na rzecz K.

S. (2) i K. S. (1) po 80 000,00 zł, a na rzecz P. S., D. S. i K. S. (3) po 100 000,00 zł. W powyższym piśmie powodowie wnieśli również o wypłatę stosownego odszkodowania z uwagi na pogorszenie się sytuacji życiowej na rzecz K. S. (2) i K. S. (1) po 30 000,00 zł, a na rzecz P. S., D. S. i K. S. (3) po 50 000,00 zł.

Pismem z dnia 30 września 2014 r. strona pozwana przyznała tytułem zadośćuczynienia kwoty po 18 000,00 zł na rzecz K. S. (2) i K. S. (1) oraz po 22 000,00 zł na rzecz P. S., D. S. i K. S. (3) oraz kwotę 2768 zł tytułem odszkodowania za koszty pogrzebu A. S. (1). Pismem z dnia 31 października 2014 r. powodowie wnieśli o ponowne rozpatrzenie sprawy i wezwali stronę pozwaną do dokonania dopłat w wysokości po 40 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz po 20 000,00 zł tytułem odszkodowania na rzecz K. S. (1) i K. S. (2) oraz kwot po 60 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz po 30 000,00 zł tytułem odszkodowania na rzecz P. S., D. S. oraz K. S. (3). Pismem z dnia 2 grudnia 2012 r. strona pozwana odmówiła wypłaty dalszych kwot wskazanych przez powodów.

Dowód: zgłoszenie szkody, k. 30-34;

decyzja o przyznaniu świadczenia, k. 40- 46;

wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, k. 46-48;

pismo z dn. 2.12.2014 r., k. 49-51.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych w nim dokumentów urzędowych i prywatnych. Ich wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron i nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd w zakresie, w jakim zeznania A. R. były zgodne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, uznał je za wiarygodne i poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. Nie dał zaś wiary Sąd zeznaniom świadka w zakresie, w jakim świadek twierdziła, że A. S. (1) pomagał powodom odrabiać lekcje. W tej części zeznania A. R. są niespójne, gdyż ta wersja jest niezgodna z zeznaniami stron, z których wynika, że A. S. (1) takiej pomocy na ich rzecz nie świadczył. Nie zasługują również na wiarę zeznania A. R., jakoby po śmierci A. S. (1) małoletni powodowie korzystali z pomocy psychologa. Jak wynika bowiem z materiału dowodowego P. S. i K. S. (3) byli konsultowani przez specjalistyczną poradnię psychologiczną z powodu nieprawidłowej sytuacji domowej, a nie z uwagi na śmierć ojca, po której I. S. zwróciła się jedynie do pedagoga szkolnego o objęcie powodów opieką.

Odnosząc się do zeznań powoda K. S. (2), Sąd jako niewiarygodną ocenił tą ich część, z której wynikało, że A. S. (1) odwiedzał powodów w W. dwa lub trzy razy w tygodniu. Wersji tej nie sposób pogodzić z zeznaniami świadka oraz powoda K. S. (1), jak również przesłuchanej w charakterze strony przedstawicielki ustawowej powodów P. S., D. S. i K. S. (3). Z zeznań tych wynika bowiem, że A. S. (1) przyjeżdżał do powodów średnio 1 lub 2 razy na miesiąc. Nie zasługują również na wiarę zeznania K. S. (2), jakoby A. S. (1) nie pozbawiono władzy rodzicielskiej nad P. S., D. S. i K. S. (2), gdyż okoliczność ta wynika z treści stanowiącego dowód w niniejszej sprawie wyroku rozwodowego. W pozostałym zaś zakresie zeznania K. S. (2) nie zawierają sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, przez co należało uznać je za wiarygodne.

Jako wiarygodne należy ocenić zeznania K. S. (1). Fakt, że tak K. S. (1) jak i K. S. (2) w swoich zeznaniach skupiali się na pozytywnych aspektach relacji z ojcem nie może stanowić o uznaniu ich za nieprawdziwe. Powodowie przyznając bowiem fakt wyprowadzki oraz nadużywania przez A. S. (1) alkoholu zgodnie stwierdzili, że utrzymywali z nim relacje i zależało im na tym, aby ojciec porzucił nałóg. Zeznania takie w świetle doświadczenia życiowego należy ocenić jako prawdziwe. Skoro bowiem powodowie mieli w pamięci czasy poprzedzające nadużywanie przez A. S. (1) alkoholu, kiedy wszyscy tworzyli prawidłowo funkcjonującą rodzinę, nie może dziwić fakt, że liczyli na zmianę zachowania ojca i wiązali z nią nadzieje na powrót do wspólnego i zgodnego funkcjonowania. Ocenie takiej nie przeczy rozwód rodziców powodów ani sprawa karna wszczęta z inicjatywy I. S. przeciwko A. S. (1) o groźby karalne, która zakończyła się prawomocnym wyrokiem skazującym. Jak bowiem wynika z zeznań powodów oraz reprezentującej ich I. S., rozwód był swego rodzaju próbą wpłynięcia na A. S. (1). Brak dowodów pozwalających na podważenie tej wersji. Na jej prawdziwość wskazuje fakt, że I. S. po wyprowadzce nie utrudniała A. S. (1) kontaktów z powodami, a on sam mógł

ich odwiedzać, tak często jak chciał. Był też zapraszany na święta. Co się zaś tyczy wyroku karnego, to zapadł on na ponad rok przed śmiercią A. S. (1) i dotyczył jego postawy prezentowanej względem I. S..

Sąd dał również wiarę zeznaniom I. S.. Uznać należy je za rzeczowe i znajdujące pokrycie w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy. Na uwagę zasługuje, że I. S. poza faktami w pozytywny sposób przedstawiającymi A. S. (1) wskazała również na dysfunkcje rodziny spowodowane jego zachowaniem. Jej zeznań nie sposób uznać zatem za tendencyjne.

Nie uwzględniono wniosku strony pozwanej o zwrócenie się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i do Urzędu Skarbowego o udzielenie informacji, albowiem okoliczności, które miały być na tej drodze ustalone nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia albowiem żądania zapłaty odszkodowań, na których te informacje mogły hipotetycznie mieć wpływ, nie podlegały uwzględnieniu z innych przyczyn, wskazanych szczegółowo w rozważaniach prawnych.

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie dochodzili zadośćuczynienia i stosownego odszkodowania w związku z wypadkiem komunikacyjnym, w następstwie którego stracili ojca A. S. (1). Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 21 stycznia 2014 r. jako ubezpieczyciela od odpowiedzialności cywilnej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, który spowodował śmierć A. S. (1) (jej podstawą prawną jest art. 435 w zw. z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust 1 oraz 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), a wręcz częściowo żądania powodów przed procesem spełniła. Sporna natomiast pozostawała wysokość roszczenia powodów.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do roszczenia powodów o zadośćuczynienie wskazać należy, że jego podstawą prawną jest przepis art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Dotyczy to przede wszystkim osób najbliższych dla zmarłego takich jak współmałżonek, dzieci-rodzice. Wiadomym bowiem jest, iż skutek śmierci osoby największe cierpienie dotyka tych, z którymi osoba ta tworzyła rodzinę sensu stricto. W powołanym przepisie mowa jest o zadośćuczynieniu pieniężnym z powodu krzywdy polegającej wyłącznie na cierpieniach psychicznych wywołanych utratą osoby bliskiej. O rozmiarze krzywdy, z istoty trudnej do wycenienia, decydują takie okoliczności, jak: dramatyzm doznań osoby bliskiej, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia oraz rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie się umiał znaleźć w nowej rzeczywistości oraz zdolność jej zaakceptowania, a także wiek pokrzywdzonego (por. np. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254). Zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia, ograniczenia sfery korzystania z przyjemności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 maja 2012r., I ACa 301/12, LEX nr 1213847). Okolicznością silnie przemawiającą za wyższą wysokością zadośćuczynienia jest w szczególności ujawnienie się po stronie osoby najbliższej szczególnych dolegliwości, wykraczających poza zakres dolegliwości typowo odczuwalnych w okresie żałoby. Jednocześnie szkody niemajątkowej nie da się tak skrupulatnie określić, jak szkody majątkowej. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd kieruje się rodzajem doznanej przez powoda krzywdy, jej rozmiarem, długotrwałością. Należy również zaznaczyć, że wśród liczego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej wyróżnia się jako wyjątkowy przypadek roszczenie małoletniego o zadośćuczynienie za śmierć rodzica, którego krzywda w przypadku utraty jednej z dwóch najważniejszych w życiu dziecka osób, których nikt nie może zastąpić, jest niewątpliwie dotkliwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, LEX nr 1288712).

Strona pozwana przeczyła aby powodów łączyły ze zmarłym A. S. (1) zażyłe relacje powołując w tym zakresie szereg okoliczności odnoszących się do sytuacji panujących w ich rodzinie bezpośrednio przed wypadkiem. O ile nie można zaprzeczyć, że rodzina powodów funkcjonowała w sposób znacznie odbiegający od modelowego, o tyle nieuzasadnione

jest negowanie cierpienia, jakiego powodowie doznali po śmierci ojca. Okolicznością przemawiającą za uznaniem, że pomimo rozvodu rodziców i wyprowadzki powodowie czuli się związani z ojcem jest fakt, że początkowo wychowywali się w szczęśliwej i pełnej rodzinie, te czasy pamiętali i do nich tęsknili. Świadczy o tym chociażby to, że pełnoletni powodowie zeznali, iż woleli, kiedy ich ojciec nie pił alkoholu, pozytywnie odnosząc się do tamtego okresu. Powyższa ocena wskazanych okoliczności ma szczególne znaczenie w odniesieniu do K. S. (1) i K. S. (2), którzy będąc starszym rodzeństwem spędzili spokojne dzieciństwo, w którym ojciec spełniał ważną rolę. Mimo młodszego wieku pozostałych powodów, tj. P. S., D. S. i K. S. (3), a co za tym idzie dłuższego okresu ich życia, jaki przypadł na czas, w którym A. S. (1) nadużywał alkoholu, nie można stwierdzić, że nie nawiązali oni relacji z ojcem. Jak bowiem wynika z materiału dowodowego, byli zabierani przez A. S. (1) na wakacje zaś po powstaniu konfliktu w rodzinie nadal kontakty z powodami utrzymywał. O więzi jaka istniała pomiędzy powodami a A. S. (1) najlepiej świadczy fakt, że wyprowadzka i rozwód rodziców nie skutkowały zerwaniem kontaktu powodów z ojcem, którego odwiedzali w I. K. S. (1) i K. S. (3) i który przyjeżdżał do trójki swoich młodszych dzieci do W..

Odnosząc się zaś do pozbawienia A. S. (1) władzy rodzicielskiej nad P. S., D. S. i K. S. (3) należy wskazać, że pozbawienie władzy rodzicielskiej jest formą działania na rzecz dobra dziecka i nie może być rozumiane jako równoznaczne z zerwaniem relacji dziecka z rodzicem. Świadczy o tym chociażby fakt, że niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzic ma prawo do kontaktów z dzieckiem, co wynika wprost z art. 113 § 1 k.r.o. Samo pozbawienie rodzica władzy rodzicielskiej, mimo że możliwe jedynie w sytuacjach, w których zachodzą ku temu przewidziane prawem przesłanki mające swoje źródło w niewłaściwej postawie rodzicielskiej, nie może być w prosty sposób utożsamiane z brakiem więzi. Argument ten jest tym bardziej zasadny, jeżeli wziąć pod uwagę, że dzieci zazwyczaj nie mają świadomości znaczenia pozbawienia władzy rodzicielskiej ich rodziców lub nawet nie wiedzą, że taka instytucja została zastosowana, czując się nadal związane z matką lub ojcem. W końcu nieuzasadnionym byłoby w rozpatrywanej sprawie z faktu pozbawienia A. S. (1) władzy rodzicielskiej wyciągać negatywnych konsekwencji dla powodów. Zadośćuczynienie dla których zależne jest w pierwszej kolejności od stopnia ich cierpienia, a nie postawy rodzicielskiej ich ojca.

Treść twierdzeń pozwu o rozwód, jaki I. S. złożyła w Sądzie Okręgowym w Krakowie nie może stanowić dowodu na okoliczności tam stwierdzone. Wyrok zaoczny cechuje bowiem szczególna podstawa faktyczna, a możliwość pozwalająca sądowi uznać argumenty pozwu za udowodnione, mimo iż nie zwalnia ona sądu od przeprowadzenia postępowania dowodowego, jest po części zabiegiem proceduralnym, którego skutki mogą zostać zniweczone na skutek sprzeciwu wniesionego przez stronę pozwaną. Zauważyć należy, że pisma procesowe, w szczególności pozew w sprawie rozwodowej, nie stanowią w pełni wiarygodnego źródła informacji co faktach w nich opisanych, gdyż z reguły treść ich nacechowana jest znacznym subiektywizmem ocen i z reguły wybiórczym doбором faktów powołanych na uzasadnienie zgłaszanych żądań. Przebieg postępowania rozwodowego rodziców powodów nie może uzasadniać stwierdzenia, że powodów nie łączyły z pozwanym bliższe relacje, skoro, jak wynika z zeznań I. S., po otrzymaniu odpisu pozwu - co miało miejsce prawie rok przed jego śmiercią - A. S. (1) zaczął dbać o kontakt z powodami, czemu ci nie protestowali. Uwzględnić nadto należy informacje wynikające ze sporządzonego w toku sprawy rozwodowej wywiadu środowiskowego, z którego wynika, że zmarły utrzymywał kontakt telefoniczny z dziećmi tak intensywny, że aż zmienili numer telefonu, a małoletnie dzieci bardzo przeżyły rozstanie rodziców (k. 53 akt XIC 75/13). Zaostrzenie się konfliktu rodzinnego w okresie, w którym powodowie wraz z matką wyprowadzili się z domu, a następnie I. S. wystąpiła z pozwem o rozwód samo w sobie nie stanowi faktu katagorycznie rozstrzygającego o definitywnym zerwaniu więzi rodzinnych pomiędzy powodami a pozwanym. W tym kontekście należy również uwzględnić, że w sprawie XIV 1068/12/S zmarły został wprawdzie skazany za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. na szkodę I. S., jednakże ustalenia poczynione w wyroku wydanym w tej sprawie nie przesądzają o tym, aby w związku z konfliktem pomiędzy zmarłym a I. S. doszło do zerwania relacji rodzinnych pomiędzy zmarłym a jego dziećmi. Okoliczności ujawnione w toku tej sprawy przemawiają silnie za oceną, że relacje rodzinne uległy osłabieniu choćby z powodu wyprowadzenia się powodów wraz z matką z domu zmarłego, co jednak wynika również z przesłuchania samych stron.

Odnosząc się do braku wywiązywania się przez A. S. (1) z obowiązku alimentacyjnego względem trójki powodów, a to P. S., D. S. i K. S. (3), wskazać należy, że o ile zachowanie to zasługuje na negatywną ocenę, o tyle zdaniem Sądu nie ma znaczącego wpływu na ocenę relacji powodów z ojcem. Jak wynika z materiału dowodowego A. S. (1) przy

okazji wizyt w W. przekazywał każdemu ze wskazanych powodów kwoty pieniężne po 50, 100 a nawet 200 zł. Mimo że kwoty te odbiegały od wysokości zasądzonych alimentów, to jednak powodowie bezpośrednio doświadczali pomocy i zainteresowania ze strony ojca. Co więcej powodowie i przesłuchana w charakterze strony I. S. zeznali, iż nikt nie miał pretensji do A. S. (1), o to że nie płaci alimentów. Mając z kolei na uwadze młody wiek P. S., D. S. i K. S. (3) oraz wskazane powyżej okoliczności uzasadnionym jest wniosek, że powodowie nie mieli świadomości charakteru obowiązku alimentacyjnego i nie potrafili ocenić postawy ojca w tym zakresie, co oznacza, że jego zachowanie w tej kwestii nie odbiło się negatywnie na stosunku powodów do niego.

Badając zakres dolegliwości, jakiego powodowie odczuli po śmierci ojca należy wskazać, że ich reakcja na wiadomość o niej nie odbiegała od powszechnie występującej w podobnych sytuacjach. Powodom towarzyszył żal i smutek, który mając początkowo znaczne nasilenie, z czasem powoli ustępował. Okres żałoby trwał u powodów ok. pół roku, przy czym do tej pory na intensywniejsze wspomnienie ojca pojawiają się u nich uczucia żalu i straty, co jednak zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego uznać należy za w pełni naturalne zjawisko. Żadne z powodów nie doznało szczególnych doświadczeń związanych ze śmiercią ojca, które uzasadniałoby uznanie ich cierpienia za wykraczające poza normalne ramy znane z podobnych sytuacji.

Mimo powyższych argumentów usprawiedliwiających roszczenia powodów co do zasady, należy je uznać za wygórowane. Przyjęcie bowiem, że powodów łączyła z ojcem silna więź oraz że doświadczali cierpienia po jego śmierci nie może przysłonić faktu, iż z uwagi na sytuację panującą w ich rodzinie, A. S. (1) nie pełnił już w życiu powodów tak ważnej roli jak w czasach, kiedy nie nadużywał alkoholu. Wpływ na taką ocenę ma przede wszystkim to, że powodowie na dwa lata przed śmiercią ojca wyprowadzili się od niego i mimo, iż wraz z matką nie wykluczali powrotu do I., nigdy się na to nie zdecydowali. Dowodzi to faktu, że A. S. (1) nadal nadużywał alkoholu, co w sposób trwały zaburzyło jego relację z powodami i mimo zdecydowanych kroków prawnych, jakie I. S. podjęła w celu nakłonienia małżonka do zmiany postawy, sytuacja nie uległa znacznej poprawie. Powodowie mieszkając z matką mieli ograniczony kontakt z ojcem, nie widywali go na co dzień i do takiego stanu rzeczy przywykli. Powodowie nie spędzali również z ojcem świąt, które stanowią okres w roku ważny w życiu każdej rodziny. Wskazane okoliczności uzasadniają stwierdzenie, że powodom po śmierci ojca łatwiej było przywyknąć do nowej rzeczywistości, a niski stopień obecności A. S. (1) w ich codziennym życiu na pewno zmniejszył odczuwane przez nich cierpienie. Skoro bowiem powodowie od dwóch lat mieszkali w innym domu niż A. S. (1), ich otoczenie nie nasuwało skojarzeń związanych ze zmarłym ojcem. Kontrargumentem dla takiego wniosku nie może być fakt odwiedzania powodów przez A. S. (1). W ocenie Sądu mimo, że A. S. (1) regularnie odwiedzał trójkę swoich młodszych dzieci, to częstotliwość tych wizyt nie pozwala stwierdzić, iż kontakt ojca z powodami był intensywny. Pośredni wpływ na ocenę roli, jaką w życiu powodów pełnił ich ojciec ma również postawa, jaką prezentował względem ich matki. Z zeznań I. S. złożonych w postępowaniu z powództwa o rozwód jak również postępowaniu karnym, którego przedmiotem były zarzuty postawione A. S. (1) a polegające na kierowaniu do I. S. gróźb karalnych wynika, że relacje rodziców powodów były wysoce nieprawidłowe i uniemożliwiały powodom normalne funkcjonowanie. Mimo iż negatywne zachowanie A. S. (1) było nakierowane głównie na I. S., to jego skutki odczuwali powodowie, co niewątpliwie miało negatywny wpływ na ocenę osoby ojca w tym zakresie oraz obniżenie jego autorytetu. Z drugiej strony należy jednak uwzględnić, że śmierć A. S. (2) w sposób nieodwracalny zniweczyła nadzieję jaką mieli powodowie na poprawę relacji w rodzinie, co również musiało zostać uwzględnione przy ocenie wysokości należnego powodom zadośćuczynienia.

Wszystkie te okoliczności przemawiają za oceną, że należne powodom K. S. (1) i K. S. (2) zadośćuczynienie to kwota po 40 000 zł., zaś powodom P. S., D. S. i K. S. (3) to kwota po 50 000 zł. Różnica wynika przede wszystkim z różnego wieku powodów, który rzutował na ich stosunki ze zmarłym ojcem, dojrzałość i możliwość poradzenia sobie z zaistniałą sytuacją. K. S. (1) i K. S. (2) w chwili śmierci ojca mieli odpowiednio 22 i 20 lat. Znajdowali się także w podobnej sytuacji życiowej - obaj nie kontynuowali nauki i podjęli pracę zawodową. Z ojcem łączyła ich podobna relacja. Ich wiek w chwili wypadku uzasadnia przyjęcie, że mieli większą możliwość zrozumienia zaistniałych okoliczności i poradzenia sobie z nimi. Z kolei P. S., D. S. i K. S. (3) w chwili śmierci ojca byli znacznie młodsi. Mieli odpowiednio 15, 12, i 11 lat. Z doświadczenia życiowego wynika, że dojrzałość dzieci w tym wieku nie pozwala na właściwe zrozumienie zaistniałej sytuacji w postaci nagłej straty rodzica, a jej skutki są zazwyczaj odczuwane przez długi czas od zdarzenia.

Jako że strona pozwana jeszcze przed wytoczeniem powództwa w rozpatrywanej sprawie częściowo spełniła na rzecz powodów świadczenie, zasądzeniu podlegały różnice pomiędzy wskazanymi powyżej uznanymi za zasadne kwotami zadośćuczynienia, a sumami, jakie zostały wypłacone. I tak zasądzone kwoty wynoszą w przypadku K. i K. S. (2) po 32 000,00 zł (50 000 zł - 18 000 zł), a w przypadku P. S., D. S. i K. S. (3) po 38 000,00 zł (60 000 zł - 22 000 zł).

Zadośćuczynienie ma stanowić dla pokrzywdzonego wymierną korzyść, aczkolwiek nie powinno prowadzić do jego nieusprawiedliwionego okolicznościami wzbogacenia. Nie można powyżej wskazanych zadośćuczynień potraktować jako rażąco zawyżonych tak w stosunku do okoliczności sprawy jak i aktualnych realiów gospodarczych. Jednocześnie zasądzone kwoty stanowią dla powodów wymierną i odczuwalną korzyść majątkową.

Orzekając w przedmiocie odsetek Sąd miał na względzie, że szkoda została zgłoszona pismem z dnia 31 stycznia 2014 r. Strona pozwana zawiesiła następnie postępowanie likwidacyjne oczekując na prawomocne zakończenie procesu karnego, którego przedmiotem była ocena prawna zdarzenia, w wyniku którego śmierć poniósł A. S. (1). W tym czasie strona pozwana miała już wiedzę o roszczeniu powodów. Pismem z dnia 30 września 2014 r. strona pozwana wydała decyzję o częściowej wypłacie zadośćuczynienia, co pozwala przyjąć, że w dniu 1 października 2014 była już w opóźnieniu ze spełnieniem pozostałej należnej powodom części świadczenia. Sąd miał na względzie regulację art. 817 k.c. Zgodnie z przepisem art. 817 § 1 i 2 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Jeżeli powód żąda zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, powinny być one zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile w toku postępowania zostało wykazane, że dochodzona suma tytułem zadośćuczynienia rzeczywiście należała się od wskazanego dnia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2009 r. (II CSK 257/09) po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel – jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie na ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraza go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania. Kierując się zatem tymi wskazaniem i biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy należało ocenić, że w dacie żądania zadośćuczynienia od strony pozwanej dochodzone przez powodów kwoty (w części, w jakiej zostały zasądzone) były zasadne.

Powodowie domagali się nadto zasądzenia na ich rzecz odszkodowania. Podstawą ich roszczenia jest art. 446 § 3 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., polega nie tylko na pogorszeniu sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, LEX nr 607232). Pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje zatem niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które wpływają na ich sytuację materialną. Przykładowo orzecznictwo dopuszcza przyznanie odszkodowania w wypadku śmierci osoby bliskiej, z którą związana była realizacja planów życiowych mających poprawić warunki materialne (wyrok SN z 8 lipca 1974 r., I CR 361/74, LexisNexis nr 319880). Aby zasadnym uznać roszczenie oparte na art. 446 § 3 k.p.c. pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego musi być znaczne, tj. przekraczać ramy typowe w podobnych sytuacjach i wynikać ze śmierci osoby bliskiej.

Z materiału dowodowego wynika, że żadne z powodów na skutek śmierci ojca nie doznało takich przeżyć lub załamania, które znacznie utrudniłoby lub uniemożliwiło zdobywanie wykształcenia lub podjęcie pracy zarobkowej. Powodowie K. S. i K. S. (2) pracują zawodowo i planują rozpoczęcie działalności gospodarczej na własny rachunek. Pozostali powodowie uczęszczają do szkoły, przez co zdobywają wykształcenie potrzebne w przyszłości do zdobycia zawodu. Sytuacja, jaka przed śmiercią powoda A. S. (1) panowała w rodzinie powodów wyklucza przyjęcie, że był dla nich takim wsparciem, którego brak uniemożliwia lub nawet utrudnia zdobycie w przyszłości zawodu czy pracy pozwalającej na samodzielne utrzymanie się. Z powyższych względów Sąd stoi na stanowisku, że powodowie nie utracili na skutek śmierci ojca oczekiwania na jego pomoc i wsparcie, których w normalnie funkcjonującej rodzinie można spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań. Mimo więzi, jaka niewątpliwie łączyła powodów z ojcem, nie pełnił on swojej roli prawidłowo, a jego udział i wpływ na życie powodów został w ostatnich latach przed śmiercią A. S. (1) w znaczny sposób ograniczony. A. S. (1) nie utrzymywał powodów, którzy środki do życia czerpali bądź z własnej pracy (jak to miało miejsce w przypadku K. S. (1) i K. S. (2)) bądź ich źródłem była praca I. S. i pomoc socjalna. A. S. (1) nie wywiązywał się też z obciążającego go obowiązku alimentacyjnego. Co więcej ocena okoliczności rozpatrywanej sprawy uzasadnia, że nie było perspektyw na zmianę tej sytuacji. Jak wynika z zeznań powodów K. S. (1) i K. S. (2), A. S. (1) po wyprowadzce rodziny nadal nadużywał alkoholu, czego mimo tłumaczeń najbliższych nie rozumiał, nie przejawiał chęci podjęcia leczenia, a wręcz nie wyrażał na to zgody. Brak też dowodów, aby podejmował jakiegokolwiek kroki w kierunku spłaty wygenerowanego zadłużenia, a fakt, że nie płacił alimentów, potwierdza jedynie, że zadłużenie to ulegało zwiększeniu, w tym przypadku w stosunku do Funduszu Alimentacyjnego. Okoliczności te nie pozwalają przyjąć, że postawa A. S. (1) uległaby zmianie i jego pomoc znacznie wpłynęłaby na poprawę sytuacji materialnej powodów, czego na skutek wypadku zostali pozbawieni. Również kwoty pieniężne, które A. S. (1) wręczał powodom P. S., D. S. i K. S. (3) przy okazji składanych wizyt nie były wysokie. Nadto wręczone ich średnio raz w miesiącu nie pozwala przyjąć, że np. w skali roku pozwoliłyby na zebranie większej sumy, w znaczny sposób wpływający na sytuację materialną powodów.

Odnosząc się zaś do planów powodów K. S. (2) i K. S. (1) w zakresie rozpoczęcia działalności gospodarczej polegającej na pracach budowlanych należy zauważyć, że plany te nie były bliżej sprecyzowane. Świadczy o tym najlepiej fakt, że obaj powodowie podjęli zatrudnienie i do dnia dzisiejszego wykonują pracę zawodową. Nadto, jak stwierdził w toku przesłuchania powód K. S. (1) planuje z bratem „spróbować sił w budowlance”, co oznacza, że śmierć A. S. (1) nie przekreśliła zamierzeń powodów. Niewątpliwą stratą dla powodów na gruncie planowanej działalności jest to, że A. S. (1), który przekazał im wiedzę i pomógł nabyć odpowiednie umiejętności, nie będzie mógł już służyć radą, jednakże nie wyklucza to ze względów wskazanych wyżej odniesienie sukcesu w planowanej działalności zarobkowej. Wniosek ten jest poparty również faktem, że A. S. (1) nie wykonywał już prac budowlanych tak często jak w przeszłości, w czym przeszkodę stanowił również spożywany alkohol. Znaczne zmniejszenie ilości prac pozwala przyjąć, że nawet gdyby A. S. (1) żył i powodowie założyli planowaną działalność gospodarczą, nie mogliby liczyć na znaczne wsparcie ojca w zdobywaniu nowych zleceń.

Należy również odnieść się do faktu, że po śmierci A. S. (1) Fundusz Alimentacyjny zaprzestał wypłat comiesięcznych alimentów na rzecz P. S., D. S. i K. S. (3) w wysokości po 500,00 zł. miesięcznie na rzecz każdego z powodów (taka wysokość wypłacanych kwot wynika z wysokości alimentów zasądzonych w pkt IV wyroku w sprawie XI C 75/13 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, tj. 2015 r. poz. 859 ze zm.). Nie ulega wątpliwości, że w sytuacji ekonomicznej, w jakiej znajdują się wskazani powodowie, brak takiej kwoty w comiesięcznym budżecie stanowi znaczne pogorszenie się sytuacji materialnej. Mimo to, nie można jej uznać za pogorszenie uzasadniające wypłatę odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Świadczenia, których wypłaty zaprzestał Fundusz miały charakter alimentacyjny. Do naprawienia szkody w postaci straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb służy renta przewidziana w art. 446 § 2 k.p.c. Roszczenie o rentę, mimo iż ma charakter odszkodowawczy, jest innym roszczeniem aniżeli roszczenie o odszkodowanie za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, którego domagali się powodowie. Przesłankami dochodzenia odszkodowania z art. 446 § 3 k.p.c. jest bowiem poniesienie szkód o charakterze materialnym, częstokroć nieuchwytnych lub trudnych do obliczenia, a których nie można wynagrodzić na podstawie art. 446 § 1 i § 2 k.c. co wynika z użycia w art. 446 § 3 sformułowania „Sąd może ponadto przyznać...”.

Nie jest zatem dopuszczalne zasądzenie odpowiedniego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. w sytuacji gdy szkoda polega tylko na utracie środków utrzymania wskutek śmierci osoby zobowiązanej alimentacji. Natomiast powodowie nie domagali się w niniejszej sprawie zapłaty renty przewidzianej w 446 § 2 k.c. Zauważyć nadto w tym kontekście należy, że wobec śmierci A. S. (1) małoletnim powodom co do zasady przysługiwałoby prawo do renty rodzinnej, która ma zapewnić uprawnionym do świadczeń alimentacyjnych od osoby zmarłej, środków pokrywających ich usprawiedliwione potrzeby po śmierci zobowiązanego. Jak wynika z zeznań I. S. renta taka mogła być przyznana powodom, jednakże z uwagi na zadłużenie A. S. (1), w pierwszej kolejności byłaby przeznaczona na jego spłatę. Z powyższego zatem wynika, że pogorszenie się sytuacji życiowej powodów w zakresie, w jakim utracili równowartość świadczeń alimentacyjnych, w zakresie w jakim uszczerbek ten pokryłaby renta rodzinna, nie było skutkiem wypadku, ale niepłacenia przez A. S. (1) składek ubezpieczeniowych.

Brak zatem podstaw dla stwierdzenia, że na skutek śmierci A. S. (1) powodowie doznali znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c., co skutkowało oddaleniem powództwa również w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze zasądzono na rzecz powodów kwoty opisane w pkt I – V sentencji, oddalając w pkt VI sentencji powództwo w dalej idącym zakresie jako bezzasadne.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c. w pkt VII sentencji poprzez wzajemne zniesienie, mając na względzie okoliczność, że powodowie wygrali jedynie w części niniejszy proces, zaś wysokość ostatecznie zasądzonych roszczeń zależna była w znacznym zakresie od uznania sądu.

O obowiązku uiszczenia przez stronę pozwaną części opłaty od pozwu, od której powodowie zostali zwolnieni orzeczono w pkt VIII sentencji na zasadzie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. przyjmując, że strona pozwana przegrała niniejszy proces w 45,87 %, co uzasadnia obciążenie pozwanej w takiej proporcji należną od pozwu opłatą wynoszącą 19400 zł., tj. (45,87% x 19400 zł.) kwotą 8898 zł. 78 gr.